

Sygn. akt I UK 278/11

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania J. N.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
o ustalenie wartości kapitału początkowego,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 stycznia 2012 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 30 marca 2011 r.,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

W sprawie o kapitał początkowy pozwany pominął skarżącemu wynagrodzenie z lat 1974-90 z braku dokumentów. Sąd Okręgowy uwzględnił jego odwołanie i zmienił decyzje pozwanego przez obliczenie kapitału początkowego również z wynagrodzeniem z tego okresu, ustalonym w oparciu o zarobki innych pracowników. Sąd Apelacyjny uwzględnił w części apelację pozwanego i wyrokiem z 30 marca 2011 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego oraz decyzje pozwanego i wartość kapitału początkowego w spornym okresie ustalił według minimalnego wynagrodzenia pracowników (art. 15 ust. 2a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na „konieczność dokonania wykładni przepisów prawa wywołujących rozbieżności

w orzecznictwie sądów, a dotyczących ustalenia wysokości wynagrodzenia dla potrzeb emerytalno-rentowych, w szczególności przepisu art. 117 ust. 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, budzącego poważne wątpliwości i wywołującego rozbieżności w orzecznictwie Sądów. W szczególności z uwagi na rozbieżności mające miejsce w orzeczeniach Sądu Najwyższego: z 14 czerwca 2006 r., I UK 115/05 (Wysokość zarobków, której pochodną jest podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, jest faktem mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), który w postępowaniu przed sądem może być udowodniany wszelkimi środkami dowodowymi. Nie obowiązuje wówczas ograniczenie wynikające z § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń); z 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06 (Brak dokumentów wymienionych w § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń nie uzasadnia zastosowania art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jeżeli ubiegający się o emeryturę lub rentę udowodnił uzyskiwanie przychodów wyższych od stanowiących podstawę wymiaru najniższej emerytury lub renty w okresie wymienionym w art. 15 ust. 1 lub 6 tej ustawy); z 6 września 1995 r., II URN 23/95 (Pracownik ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia także wówczas, gdy z dokumentu (zaświadczenia o zatrudnieniu) wynika co innego (art. 473 k.p.c.); z 2 lutego 1995 r., II URN 3/95 (W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. Ograniczenia dowodowe zawarte w § 22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń dotyczą wyłącznie postępowania przed tymi organami), z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97 (W postępowaniu sądowym nie obowiązują ograniczenia, co do środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków lub dochodów

stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty określone w § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1984 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń). Pomimo ustaleń zawartych w w/w orzeczeniach rozbieżności orzecznictwa sądów powszechnych pojawiają się z uwagi na treść wyroku Sądu Najwyższego z 4 lipca 2007 r., I UK 36, który stanowi, iż w postępowaniu cywilnym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawie o przeliczenie wysokości emerytury możliwe jest dopuszczenie i przeprowadzenie wszelkich dowodów, w tym także dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania samego wnioskodawcy. Nie jest jednak możliwe przeliczenie wysokości emerytury w oparciu o jakąś hipotetyczną uśrednioną wielkość premii uzyskiwanej przez ubezpieczonego, wywiedzioną z wysokości premii wypłaconych innym pracownikom. Uśrednione obliczenie wysokości wynagrodzenia – oparte na wynagrodzeniu otrzymanym przez innych pracowników – nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy. Powyższe stanowiska przemawiają za przyjęciem kasacji do rozpoznania i dokonanie rozstrzygnięcia przez najwyższy organ sądowy w RP, jakie dowody na okoliczność wysokości uzyskiwanych zarobków winny stanowić podstawę do uznania ich za miarodajne (pozbawione zarzutu dowodów hipotetycznych) w celu ustalenia wysokości zarobków, a w konsekwencji ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego i wartości kapitału początkowego, co przyczyni się do ujednolicenia orzecznictwa sądów powszechnych w tym zakresie”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazana we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania podstawa (wyżej *in extenso*) nie spełnia się jako przesłanka przedsądu. Z jej treści wynika, że chodzi o podstawę z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., której przedmiotem zainteresowania jest sam przepis prawny, jeżeli istnieje potrzeba jego wykładni, gdyż budzi poważane wątpliwości lub wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Jedynym przepisem do którego odwołuje się podstawa wniosku jest art. 117 ust. 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach. Przepis ten nie sprawia żadnych wątpliwości w zakresie wykładni (wniosek ich nie wskazuje), a co

ważniejsze, to nie miał i nie mógł mieć zastosowania w sprawie, gdyż dotyczy innego (wąskiego) przedmiot. Zgodnie z jego treścią „Okresy, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 10 i art. 7 pkt 4, mogą być udowodnione dokumentami lub zeznaniami świadków. Oceny tych dokumentów i zeznań dokonuje, w drodze decyzji, Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych zgodnie z przepisami o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego”. W przepisie tym nie chodzi więc o „okresy” takie jak skarżącego, lecz o świadczenie pracy po 1956 r. na rzecz organizacji politycznych i związków zawodowych, nielegalnych w rozumieniu przepisów obowiązujących do kwietnia 1989 r. (art. 6 ust. 1 pkt 10) oraz okres niewykonywania pracy w okresie przed 4 czerwca 1989 r. na skutek represji politycznych, nie więcej jednak niż 5 lat (art. 7 pkt 4). Prócz tego, przepis art. 117 ust. 4 nie stanowił podstawy prawnej żadnego z wymienionych we wniosku orzeczeń Sądu Najwyższego.

Nieuprawnione jest również twierdzenie o rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazanym we wniosku, gdyż wyrok z 4 lipca 2007 r., I UK 36/07, wcale nie jest sprzeczny z poprzednimi wyrokami – wymienionymi we wniosku - o sygnaturach: I UK 115/06; I UK 27/06; II URN 23/95; II URN 3/95; II UKN 186/97.

Stanowisko wyrażone w wyroku z 4 lipca 2007 r., I UK 36/07, w żadnej mierze nie podważa utrwalonej w orzecznictwie zasady, że w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych ubezpieczony może wykazywać okoliczności (fakty) wszelkimi dowodami, od których zależą jego uprawnienia. Wyrok ten w pełni ją potwierdza, czego dowodzi podana w jego uzasadnieniu argumentacja, a skrótkowo już sama teza tego wyroku: „W postępowaniu cywilnym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawie o przeliczenie wysokości emerytury możliwe jest dopuszczenie i przeprowadzenie wszelkich dowodów, w tym także dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania samego wnioskodawcy”. Czym innym jest natomiast ocena tych dowodów, bo w dalszej części wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 2007 r., I UK 36/07, dotyczy innej kwestii, tj. znaczenia dowodów, a nie tego co może być dowodem. Stanowisko wyrażone w tym wyroku nie jest więc inne niż we wcześniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Nie wprowadzono żadnego ograniczenia dowodnego, lecz dalej oceniano tylko, czy to

co zostało uwodnione (czyli zarobki innych pracowników) może stanowić podstawę ustalenia stanu faktycznego w konkretnej sprawie i w konsekwencji zastosowania prawa materialnego. W sprawie tej (I 36/07) nie chodziło więc o „dowody hipotetyczne”, lecz o zarobki hipotetyczne. Wszak podstawa wymiaru składek powinna być pewna, w przeciwnym razie stosuje się regulację przyjętą przez ustawodawcę, czyli wynagrodzenie minimalne (art. 15 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach).

Resumując, wniosek nie wykazał podstawy przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż przepis art. 117 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach nie budzi wątpliwości co do wykładni, a przede wszystkim nie miał w sprawie zastosowania. Niespełnia się też druga alternatywa z tej podstawy przedsądu, gdyż nie wykazano rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.